



Andrzej Ruszer

 <https://orcid.org/0000-0001-9981-6576>

Pekiński Uniwersytet Języków Obcych  
Pekin, Chiny

## Stanisław Baliński na szlakach Mandżurii. O działalności dyplomatycznej poety

Stanisław Baliński on the Trails of Manchuria:  
On the Poet's Diplomatic Activity

**Abstract:** The article examines the diplomatic activity of the poet Stanisław Baliński in Harbin between 1928 and 1932, drawing on source material excerpted from the Polish expatriate press in Harbin – „Tygodnik Polski” (“The Polish Weekly”) and „Listy Harbińskie” (“Harbin Letters”). Baliński is presented as a versatile figure: diplomat, teacher, cultural organizer, poet, reporter, and social activist. The cited press materials document, among other aspects, his involvement in organizing general education courses, support for a boarding house for Polish children, participation in the activities of the Polish Inn (Gospoda Polska), his reportage work during the Japanese occupation of Manchuria, as well as initiatives aimed at fostering closer relations between Poles and representatives of other national communities residing in Harbin. The article expands biographical knowledge of Baliński, revealing lesser-known facts from his life and reconstructing the everyday realities of the Polish community in Harbin – its efforts to sustain national identity, promote education, and maintain contact with the homeland. It also situates Baliński's activity within a broader historical context, including the consequences of the Japanese occupation of Manchuria, which affected both his diplomatic mission and his later émigré literary output. In this respect, the article serves as a commentary on Wojciech Wencel's recently published biography *Baliński. Smutny młodzienc* [Baliński. The Sad Young Man] and constitutes an important contribution to studies on the presence of Poles in the Far East.

**Keywords:** diplomatic missions of the Second Polish Republic in China, Baliński as diplomat, “Tygodnik Polski”, “Listy Harbińskie”, Polish community in Harbin

**Abstrakt:** W artykule omówiono działalność dyplomatyczną poety Stanisława Balińskiego w Harbinie w latach 1928–1932, analizując materiał źródłowy wyekscerpowany z czasopism Polonii harbińskiej: „Tygodnika Polskiego” i „Listów Harbińskich”. Baliński został ukazany jako postać wszechstronna: dyplomata, nauczyciel, animator życia kulturalnego, poeta, reportażysta i społecznik. Przytaczane źródła prasowe dokumentują m.in. jego udział w organizacji kursów ogólnokształcących, wsparcie bursy dla dzieci polskich, aktywność w „Gospodzie Polskiej”, twórczość reportażową z czasów okupacji Mandżurii przez Japończyków, a także inicjatywy mające na celu zbliżenie Polaków z innymi grupami etnicznymi zamieszkującymi ówczesny Harbin. Niniejsze opracowanie poszerza wiedzę biograficzną o Balińskim, odsłaniając mniej znane fakty z jego życia i rekonstruując realia codzienności Polonii harbińskiej – jej wysiłków na rzecz podtrzymania tożsamości narodowej, edukacji i kontaktów z ojczyzną. Ukazuje również kontekst historyczny, w tym skutki japońskiej okupacji Mandżurii, które wpłynęły zarówno na misję dyplomatyczną Balińskiego, jak i na

jego późniejszą twórczość emigracyjną. W tym sensie tekst stanowi głos do nowo wydanej biografii poety *Baliński. Smutny młodziemiec* autorstwa Wojciecha Wencia oraz istotny przyczynek do badań nad obecnością Polaków na Dalekim Wschodzie.

Słowa kluczowe: placówki dyplomatyczne II RP w Chinach, Baliński-dyplomata, „Tygodnik Polski”, „Listy Harbińskie”, Polonia harbińska

Celem niniejszego artykułu jest nowe spojrzenie na wątek harbiński w życiu Stanisława Balińskiego, przedstawienie mniej znanych faktów z czasów pobytu poety w Mandżurii i skupienie się na jego misji dyplomatycznej w Harbinie – istotnym ośrodku Polonii w Chinach w latach 20. i 30. XX wieku. Głównym źródłem wiedzy na temat działalności dyplomatycznej konsula Balińskiego uczynią zapiski w prasie wydawanej przez Polonię harbińską, a mianowicie „Tygodnik Polski” redagowany przez ks. Władysława Ostrowskiego oraz „Listy Harbińskie” wychodzące jako organ prasowy „Gospody Polskiej”. Nie będę analizował profilu wydawniczego tych czasopism, ponieważ oba zostały już szeroko opisane w literaturze przedmiotu (Winiarz, 1986; Mrożek-Buksa, 2016; Wierzbiński, 2019; Michalewicz, 2020). Skupię się na notatkach prasowych, w których pojawiają się informacje o Stanisławie Balińskim, a które to zapiski czynią pełniejszą biografię pisarza, zwłaszcza w kontekście jego pracy dyplomatycznej w Harbinie. Marek Pytasz, badacz twórczości Balińskiego, ukazuje poetę jako człowieka o wielu talentach, ale i wielu wątpliwościach związanych z wyborem drogi życia. W swoim artykule naukowiec podkreśla, że:

Szukał bowiem Baliński własnej drogi, nie wiedział, czy chce być kompozytorem (ukończył kompozycję w konserwatorium warszawskim), pisarzem, dyplomata, aktywnym uczestnikiem życia towarzyskiego (...).

Traktowano go – jako pisarza – trochę lekceważąco, choć towarzysko lubiany, zawsze chętnie siada do fortepianu, przygrywa najnowsze szlagiery, opowiada dowcipy, organizował amatorskie teatryki dla swojego kręgu towarzyskiego i wystawia własne próby teatralne rodem z komedii *dell'arte*, zabawiając ciotki, wujów oraz mniej lub bardziej urocze kuzynki warszawskiego establishmentu w salach hotelu Bristol (Pytasz, 2012: 78).

Baliński, decydując się na pracę w dalekiej Mandżurii, wykorzysta wiele ze swoich umiejętności: dyplomatycznych, reporterskich, aktorskich i kompozytorskich, stając się barwną osobowością w dość monotonnym życiu Polonii harbińskiej. Jego wyjazd przypada na grudzień 1928 roku. Młody dyplomata dopiero co ogłosił w wydawnictwie Jakuba Mortkiewicza tom poezji *Wieczór na Wschodzie*. Jak wspomina badaczka twórczości Balińskiego Ewa Jaskółowa, „nie sposób nie zauważyć, że w »Wiadomościach Literackich« z dnia 26 lutego 1928 roku znajdujemy zapowiedź tomiku: »Poezje perskie Stanisława Balińskiego *Wieczór na Wschodzie*. Wydawnictwo J. Mortkowicza, cena zł 2.50, a pod tekstem fotografii a z podpisem Isfahan»” (Jaskółowa, 2020: 139).

Baliński, po pobycie w Brazylii (z Antonim Słonimskim) i Persji<sup>1</sup> (Iranie), był już w tym czasie dość obeznany z placówkami zagranicznymi i pracą dyplomaty. Biograf pisarza Wojciech Wencel zwraca uwagę, że w Persji „jako *attaché* placówki Baliński prowadził sekretariat oraz przygotowywał wewnętrzny raport o religii i kulturze bliskowschodniego kraju” (Wencel, 2023: 77).

## Baliński w drodze do Mandżurii a początki jego pracy konsularnej w Harbinie

Po rocznym pobycie w Warszawie (z Persji wrócił w kwietniu 1927 roku) Baliński otrzymał propozycję posady w jednym z dwóch konsulatów: w Mediolanie lub w Harbinie. Zdecydował się ostatecznie na daleki mandżurski Harbin. Być może traumatyczny epizod w życiu pisarza skłonił go do wyboru tak oddalonego od ojczyzny miejsca. W maju 1928 roku zginęli tragicznie w wypadku samochodowym jego brat i bratowa, czym Baliński był do reszty wstrząśnięty (Wencel, 2023: 81–82). W rozmowie z Antonim Słonimskim sondował, czy wybrać Mediolan, czy może odległy Harbin. Od skamandryckiego kolegi

<sup>1</sup> Starożytna nazwa Persja funkcjonowała oficjalnie do roku 1941.

uzyskał prostą odpowiedź, którą cytuje biograf poety, że do Włoch można pojechać zawsze (Wencel, 2023: 83).

Harbiński „Tygodnik Polski” odnotowuje przybycie Balińskiego do miasta w bardzo mroźny grudniowy poranek. Cekał już na niego powszechnie szanowany w Harbinie orientalista i nauczyciel w miejscowym Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza, a przede wszystkim Delegat Rządu RP w Harbinie Konstanty Symonolewicz. „Tygodnik Polski” pod datą 3.02.1929 (nr 351) relacjonuje pierwszą wizytę Balińskiego z 28 stycznia 1929 roku, gdy towarzyszył Wysokiemu Delegatowi Rządu RP Konstantemu Symonolewiczowi w oficjalnym spotkaniu u Wysokiego Komisarza do Spraw Zagranicznych Daoina Caja Jun-Szena<sup>2</sup>. Jest to pierwsza wzmianka prasowa związana z formalnym objęciem przez Balińskiego urzędu wicekonsula<sup>3</sup>. Symonolewicz, stojący na czele delegacji, miał sposobność oficjalnie przedstawić władzom chińskim swoich współpracowników, wśród których był trzydziestoletni Stanisław Baliński. W notce prasowej można przeczytać, że Wysoki Komisarz do Spraw Zagranicznych zainteresował się sytuacją Polaków w kolonii polskiej w Harbinie, jak również rozwojem przyszłych stosunków ekonomicznych między Polską a Chinami. Na podstawie informacji prasowych możemy stwierdzić, że Baliński objął stanowisko wicekonsula na początku stycznia 1929 roku. Jego misja dyplomatyczna w Harbinie trwała do 1 lipca 1932 roku, czyli prawie cztery lata. O wyjeździe Balińskiego do Polski informuje notka prasowa „Listów Harbińskich” z dnia 15.07.1932 (nr 4),

<sup>2</sup> Pisownia według zapisu w „Tygodniku Polskim”. Cytując fragmenty z czasopism „Tygodnik Polski” i „Listy Harbińskie”, będę używał ortografii zgodnej z tekstem źródłowym, a także zapisu chińskiego *hanyu pinyin* zgodnie z regułami redakcyjnymi obu czasopism.

<sup>3</sup> Warto jednak podkreślić, że działalność konsulatu w tym jeszcze czasie nie była uregulowana przez traktat chińsko-polski, a więc formalnie konsulowie polscy nie uzyskiwali *exequatur*, czyli zgody państwa przyjmującego na wykonywanie przez określoną osobę funkcji kierownika konsularnego. Traktat o przyjaźni polsko-chińskiej wraz z traktatami o handlu i nawigacji został podpisany 18 września 1929 roku, a ratyfikowany w marcu 1931 roku (zob. Skóra, 2016: 693).

a o bankiecie pożegnalnym wydanym na jego cześć – notka z dnia 1.07.1932 (nr 13). Wiadomość ta określa dokładnie godzinę i miejsce wyjazdu, a także dalsze etapy podróży byłego już wicekonsula. Czytamy, że rano o godzinie 8:55 odjechał pociągiem w stronę Changchun, żegnany na dworcu przez licznie zgromadzonych przedstawicieli kolonii polskiej w Harbinie. Dalsza podróż Balińskiego drogą morską na statku holenderskim miała obejmować Archipelag Malajski, porty Indochin i Indii, Suez, Włochy i Polskę.

W notce z „Listów Harbińskich” na temat wieczoru pożegnального Balińskiego czytamy, że bankiet zgromadził ponad 150 gości, w tym reprezentantów wszystkich organizacji polskich w Harbinie. A ponadto:

W szeregu mów podnoszono zasługi pana wice-konsula oraz żegnano go z wielkim żalem. W ciągu blisko swego czteroletniego pobytu w Harbinie umiał pan wice-konsul zdobyć sobie powszechną w kolonji naszej sympatię. Nie było żadnego działu pracy oświatowej lub społecznej, w którejby nie brał czynnego udziału i nie pracował z najwyższym pożytkiem („Listy Harbińskie” nr 13/1932, z dn. 1.07, s. 8).

## Misja społeczna i oświatowa Balińskiego

Przejdźmy do przesłedzenia działalności społecznej i oświatowej wicekonsula Balińskiego oraz jego sukcesów, a także do analizy wyzwań, przed którymi stanął w czasie swojego pobytu w Harbinie i wówczas, gdy 5 lutego 1932 roku miasto zajęli Japończycy<sup>4</sup>. Zaraz po swoim przyjeździe do kolonii polskiej w Harbinie Stanisław Baliński został wybrany na honorowego przewodniczącego walnego

<sup>4</sup> 18 lutego 1932 roku z 10 prowincji mandżurskich utworzono marionetkowe państwo znane po polsku jako Mandżukuo (chiń. 滿洲国, pinyin: Mǎnzhōu Guó), a po japońsku Manshū-koku (jap. 満州国). W 1933 roku jego terytorium zostało powiększone o miasto Chengde.

zgromadzenia Stowarzyszenia „Gospoda Polska”<sup>5</sup>, a po wyłonieniu nowego zarządu mianowano go jednym z jego członków. Informuje o tym nota prasowa w „Tygodniku Polskim” z dnia 24.03.1929 (nr 358). W „kronice miejscowej” znajduje się sprawozdanie z obrad zarządu z 17 marca 1929 roku, w którym możemy przeczytać m.in., że „zebranie prowadził wybrany jednogłośnie na przewodniczącego wicekonsul Delegacji RP w Charbinie<sup>6</sup>, p. Stanisław Baliński” („Tygodnik Polski” nr 358/1929, z dn. 24.03, s. 4). Baliński, po wyborze na jednego z członków zarządu, od razu rozpoczął aktywną współpracę z przedstawicielami kolonii polskiej, propagując cele statutowe stowarzyszenia. Dnia 3 listopada 1929 roku nowy wicekonsul wziął udział w uroczystości poświęcenia lokalu bursy przy ulicy Chajlarskiej. Z noty prasowej „Tygodnika Polskiego” (nr 391/1929) można wywnioskować, że ogromnego wsparcia finansowego na nowoczesny lokal dla 45 dzieci udzielił konsulat, przy osobistym zaangażowaniu w to przedsięwzięcie Balińskiego. Los dzieci mieszkających w bursie, ich dobro, a także odpowiednie wychowanie leżały wicekonsulowi bardzo mocno na sercu. Często odwiedzał konwikt, starając się wspomagać działania wychowawczo-oświatowe. Pod koniec listopada wziął udział w 99. rocznicy powstania listopadowego, zorganizowanej dla biednych dzieci w bursie, które przed szanownym gościem odśpiewały *Rotę* i *Warszawiankę*, i jak dodaje „Tygodnik Polski” w swojej relacji z dnia 30.11.1929:

<sup>5</sup> Warto podkreślić, że „Gospoda Polska” działała nieprzerwanie od listopada 1907 roku jako stowarzyszenie o profilu kulturalno-oświatowym, z dobrze prosperującą sekcją teatru amatorskiego i Koła Miłośników Sceny Polskiej, a także szkołą podstawową, biblioteką i czytelnią. W okazałym gmachu „Gospody Polskiej” mieściły się także w latach 1920–1936 konsulat II RP oraz Polska Izba Handlowa. Tutaj swoją działalność prowadziło Polskie Akademickie Koło Badania Chin przemianowane później w Polskie Koło Wschodoznawcze. Z „Gospodą Polską” była w końcu związana redakcja „Listów Harbińskich” jako organ prasowy stowarzyszenia.

<sup>6</sup> Dwuznak *ch* na początku nazwy pojawił się jako rezultat spolszczenia rosyjskiej pisowni. Zapis Charbin był wówczas powszechnie używany.

dzieci, które przed paroma miesiącami zupełnie nie umiały mówić po polsku, dziś wcale dobrze wypowiadały wierszyki patriotyczne; a duma oraz przejęcie się treścią słów mówionych malowały się na dziecięcych twarzyczkach, młodzi wykonawcy pozyskali huczne brawo słuchających („Tygodnik Polski” nr 395/1929, z dn. 30.11, s. 4).

W listopadzie 1930 roku z inicjatywy Balińskiego zainaugurowano cykl wieczorowych nieodpłatnych kursów ogólnokształcących. Program zajęć obejmował wykłady i ćwiczenia praktyczne: pisanie na maszynie, buchalterię, sztukę zdobniczą, język chiński, a także przedmioty po polsku: literaturę i historię polską, wiedzę o Polsce współczesnej, ćwiczenia praktyczne z języka polskiego, wschodoznastwo i historię powszechną. Baliński wraz z panią Heleną Pelcową zostali członkami zarządu kursów, on sam zaś prowadził wybrane zajęcia w semestrze zimowym, ciesząc się ogólnym uznaniem kursantów. Jak czytamy we fragmencie sprawozdania z „Tygodnika Polskiego”:

Akt otwarcia zgromadził liczny szereg osób, zarówno ze starszego społeczeństwa polskiego, jak i młodzieży. Przybył również P. Wicekonsul Baliński, który w imieniu zarządu kursów wyjaśnił w krótkości ich charakter i znaczenie („Tygodnik Polski” nr 444/1930, z dn. 16.11, s. 4).

Jako wicekonsul Baliński dość często organizował i finansował wieczory mniejszości narodowych, głównie czytanie poezji i dyskusje w „Gospodzie Polskiej”. Roman Lakh w artykule na temat działalności Klubu „Prometeusz” w Harbinie podkreśla rolę Balińskiego w zbliżeniu narodów ukraińskiego, gruzińskiego i turecko-tarskiego wokół wspólnej idei walki z propagandą rosyjską. W 1932 roku w Harbinie utworzono Klub „Prometeusz”, co zbiegło się już z wyjazdem wicekonsula Balińskiego z Harbinu. Jak wspomina badacz:

Z powodu wyjazdu Balińskiego z Harbinu towarzystwa ukraińskie i gruzińskie zorganizowały dla niego uroczyste pożegnanie. Dokumenty ekspozytury odnotowują ważną rolę tej osoby w nawiązywaniu stosunków między narodami prometejskimi (Lakh, 2023: 154).

„Listy Harbińskie” z kolei odnotowują udział Balińskiego w wieczorze poetyckim w „Gospodzie Polskiej”, wraz z ukraińskimi i gruzińskimi poetami. Redakcja czasopisma ocenia z wielkim entuzjazmem wystąpienie samego wicekonsula:

Ale prawdziwą koroną naszego wieczoru autorskiego były fragmenty z „Wieczoru na Wschodzie” p. Stanisława Balińskiego – który wziął udział w wieczorze na prośbę wszystkich miejscowych autorów i reprezentował na nim wielką poezję i wielką twórczość europejską („Listy Harbińskie” nr 12/1932, z dn. 15.06, s. 8).

Poezja Balińskiego, podobnie jak twórczość literacka innych skamandrytów, była obecna w świadomości Polonii harbińskiej, a wicekonsul cieszył się wśród rodaków w kolonii polskiej ogromnym szacunkiem i uznaniem, także jako artysta. Relację z jednego z takich wieczorów poetyckich w „Gospodzie Polskiej” zamieszcza pod datą 29.06.1930 „Tygodnik Polski” (nr 424, s. 5), nadmieniając, że w harbińskim Związku Młodzieży Polskiej po odczycie pana Stanisława Kurzyny *Sztuka polska w okresie dziesięciolecia* recytowano wiersze skamandrytów, w tym *Ślad* Stanisława Balińskiego. W notce prasowej podkreślono, że właśnie ten utwór, obok *Poloneza artyleryjskiego* Jana Lechonia i *W listopadzie* Kazimierza Iłłakowiczówny, wzbudził największe emocje wśród słuchaczy.

## Baliński jako dyplomata w Harbinie

Stanisław Baliński jako wicekonsul brał udział w wielu oficjalnych spotkaniach, uroczystościach, obchodach świąt rocznicowych i nabożeństwach patriotycznych, a także wygłaszał przemówienia okolicznościowe, wspierał liczne akcje charytatywne, m.in. na rzecz bursy dla polskich uczniów. Z protokolarnych wizyt w Harbinie warto wymienić przyjazd radcy poselstwa



i delegata pełnomocnego RP Jerzego Barthel de Weydenthala<sup>7</sup>, który objął to stanowisko w Szanghaju. Jego pobyt w Harbinie odnotowano pod datą 23.04.1929, kiedy wraz z konsulem Symonolewiczem i wicekonsulem Balińskim odwiedził Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza, a także wziął udział w bankiecie powitalnym w „Gospodzie Polskiej”. Od końca kwietnia do września 1929 roku, po wyjeździe na urlop do Polski konsula Symonolewicza, Baliński pełnił najważniejsze obowiązki w Harbinie, organizując m.in. obchody rocznicowe uchwalenia Konstytucji 3 maja. O przygotowaniach do tego wydarzenia można przeczytać w „Tygodniku Polskim” z 12.05.1929 (nr 365). Z relacji dowiadujemy się, że Baliński odbierał życzenia narodowe od gości, w tym od: chińskiego dyrektora departamentu oświaty Dzang-Guo Dżenga, prezydenta miasta, naczelnika policji gen. Mi, szefów sztabu, naczelnika marynarki, przedstawicieli Kolei Chińskiej oraz konsułów innych krajów. Dnia 3 maja 1929 roku o godzinie 19:00 odbyły się w „Gospodzie Polskiej” oficjalne obchody rocznicowe, podczas których wicekonsul Baliński wygłosił referat historyczny, w którym powiązał Konstytucję 3 maja z czasami współczesnymi i odzyskaniem niepodległości. Podczas uroczystości przy nastrojowym akompaniamentie deklamowano *Koncert Jankiela* i *Redutę Ordona*. Po powrocie delegata RP Konstantego Symonolewicza z Polski 11 września 1929 roku Baliński wziął udział w odczytach konsula na temat Powszechnej Krajowej Wystawy w Poznaniu (16.05–30.09.1929) i jego refleksji z pobytu w Polsce<sup>8</sup>.

Wicekonsul Baliński był oddanym współpracownikiem trzech konsułów. Najdłużej współpracował z Konstantym Symonolewiczem – od stycznia 1929 do 31 sierpnia 1930 roku; z konsulem Edwardem Skowrońskim – od 1 grudnia 1930 do 30 września 1931 roku; z konsulem Jamesem Douglasem – od 12 października 1931 do 3 lipca 1932 roku. Można jednoznacznie stwierdzić, że praca wicekonsula Balińskiego była

<sup>7</sup> Jerzy Barthel de Weydenthal był delegatem pełnomocnym RP w ramach Delegacji w Republice Chińskiej nominowanym na to stanowisko 1 marca 1929 roku (zob. Czeranka, Szczepanik, Zdanowski, oprac., 2022: 51).

<sup>8</sup> Teksty Symonolewicza pt. *Wrażenia z pobytu w Polsce* były drukowane w „Tygodniku Polskim” od nr. 390/1929 do nr. 394/1929.

niezwykle owocna, zwłaszcza w okresie przed zajęciem Harbinu przez Japończyków. Jako oddany zastępca konsula Symonolewicz, Baliński przygotował obchody dziesięciolecia pracy dyplomatycznej delegata (15.05.1930), wyreżyserował przedstawienie na temat działalności Jubilata w Mandżurii oraz wygłosił mowę laudacyjną na jego cześć w „Gospodzie Polskiej” (1.06.1930). W zapiskach prasowych w rubryce „kronika miejscowa” możemy odnaleźć następujące informacje:

Grono bliskich przyjaciół z panem Wice-konsulem S. Balińskim na czele przygotowało P. Delegatowi miłą niespodziankę w postaci przedstawienia, symbolizującego ubiegłe dziesięciolecie działalności wschodoznawczej; społecznej i dyplomatycznej Jubilata („Tygodnik Polski” nr 420/1930, z dn. 1.06, s. 3).

Baliński był odpowiedzialny także za przygotowanie pożegnania swojego przełożonego, gdy ten decyzją Ministerstwa Spraw Zagranicznych 31 sierpnia 1930 roku został odwołany ze stanowiska delegata RP w Harbinie i przeniesiony do Mińska. W „Tygodniku Polskim” pod datą 7.09.1930 (nr 434) można znaleźć informacje na temat wyjazdu konsula Symonolewicza i jego pożegnania. W „kronice lokalnej” czytamy:

Wszyscy mówcy serdecznie żegnali p. Delegata i jego małżonkę i wyrażali mu szczerą wdzięczność za niezmordowaną pracę społeczną. P. Wicekonsul Baliński pożegnał P. Symonolewicza głęboką, poważną i wzruszającą mową, w której podkreślił niespożyte Jego zasługi dla kolonii charbińskiej („Tygodnik Polski” nr 434/1930, z dn. 7.09, s. 2).

W kolejnych tygodniach po wyjeździe do Mińska konsula Symonolewicz Stanisław Baliński w oczekiwaniu na przyjazd nowego przełożonego brał udział w licznych wydarzeniach i imprezach okolicznościowych, m.in. w kweście pod hasłem „Odpowiedź Treviranusowi”<sup>9</sup> na

<sup>9</sup> Była to wówczas bardzo głośna akcja związana z kwestami na rzecz budowy polskiego okrętu podwodnego. W sierpniu 1930 roku Gottfried Treviranus, minister

zakup polskiej łodzi podwodnej, którą w Harbinie przeprowadził Związek Młodzieży Polskiej, a także zorganizował ważne obchody 10. rocznicy „Cudu nad Wisłą”. Baliński, pełniący obowiązki konsula, zapewnił patriotyczną oprawę uroczystości, a podczas swojego przemówienia wzniósł okrzyk na cześć Józefa Piłsudskiego. Wydarzenie to szczegółowo relacjonuje „Tygodnik Polski”:

Pośrodku sceny stał portret Marszałka Piłsudskiego, przybrany w barwy narodowe, tonący w zieleni i kwiatach. Po odśpiewaniu przez obecnych Hymnu Narodowego, – wygłosił wstępne przemówienie, zwięzłe i mocne, wice-konsul Baliński i w zakończeniu wezwał obecnych do wzniesienia okrzyku na cześć Naczelnego Wodza, Marszałka Piłsudskiego, i Wojska Polskiego („Tygodnik Polski” nr 441/1930, z dn. 26.10, s. 1).

Jeszcze w październiku, a dokładnie 10 października 1930 roku, Stanisław Baliński wraz innymi konsułami z Harbinu<sup>10</sup> na zaproszenie władz miejscowych i gen. Bao Lana wziął udział w uroczystych obchodach 19. rocznicy utworzenia Republiki Chińskiej. W listopadzie 1930 roku w oczekiwaniu na przyjazd nowego przełożonego zapowiedział uroczyste obchody 100. rocznicy powstania listopadowego na 29 listopada w wielkiej sali „Gospody Polskiej” z inscenizacją fragmentów *Nocy listopadowej* i *Warszawianki* Stanisława Wyspiańskiego.

Dnia 1 grudnia 1930 roku Stanisław Baliński przywitał na dworcu kolejowym nowego przełożonego, delegata RP Edwarda Skowrońskiego, na cześć którego 7 grudnia konsulat wydał w „Gospodzie Polskiej” bankiet powitalny. W połowie grudnia Baliński wziął udział w rocznicy utworzenia Akademickiego Koła Badania Chin jako opiekun tej

w rządzie berlińskim, wygłosił przemówienie, w którym zakwestionował granice Niemiec z Polską na Pomorzu.

<sup>10</sup> „Tygodnik Polski” wymienia konsulów: francuskiego – p. Kadola, angielskiego – p. Garstona, włoskiego – p. Maffei, amerykańskiego – p. Tomsona, niemieckiego – p. Gippericha, japońskiego – p. Jagi, belgijskiego – p. de Gay, duńskiego – p. Jakobsena i sowieckiego – p. Mielnikowa (zob. „Tygodnik Polski” nr 440/1930 z dn. 19.10, s. 3).

instytucji. W styczniu 1931 roku delegat RP Skowroński i wicekonsul Baliński złożyli oficjalne wizyty u chińskich komisarzy do spraw zagranicznych i bezpieczeństwa publicznego. W nocy prasowej w „Tygodniku Polskim” podkreślono, że „W długich rozmowach, które przekraczały formę ceremonialnych rozmów powitalnych, poruszono szereg kwestyj, dotyczących stosunków polsko-chińskich, i spraw polskich w Charbinie” („Tygodnik Polski” nr 450/1931, z dn. 4.01, s. 2).

W kolejnych miesiącach wicekonsul Baliński brał udział w licznych spotkaniach i odczytach. Pod koniec marca słuchał prelekcji Kazimierza Grochowskiego, geologa, etnografa, badacza wschodniej Syberii, Mandżurii i Mongolii. Odczyt pt. *Rezultaty ekspedycji do wschodniej części prowincji Chejlundziańskiej* odbył się z inicjatywy Koła Akademickiego w „Gospodzie Polskiej”. W kwietniu Baliński uczestniczył w tradycyjnym „Święconym” w „Gospodzie Polskiej”, a w maju w uroczystych obchodach 140. rocznicy święta Konstytucji 3 maja. Na przyjęciu w konsulacie i „Gospodzie Polskiej” pojawili się licznie zaproszeni goście z Chin, a także przedstawiciele poselstw innych krajów. Istotnym wydarzeniem, w którego organizację zaangażował się Stanisław Baliński, było otwarcie wystawy polskiej w Harbinie. Była to pierwsza w Chinach Wystawa Prób i Wzorów Przemysłu Polskiego; została otwarta niemal równocześnie z podjęciem decyzji o ratyfikowaniu traktatu handlowego polsko-chińskiego z 1929 roku<sup>11</sup>. W sierpniu 1931 roku Baliński uczestniczył w oficjalnym spotkaniu z ministrem Jerzym Barthel de Weydenthalem, który przybył do Harbinu z Szanghaju. Podczas tej wizyty – jak można przeczytać w „Tygodniku Polskim” – radca poselstwa Weydenthal zaznaczył, że „jego pobyt jest w związku z zawartą z rządem chińskim umową. Na mocy tej umowy obywatele polscy w swoich prerogatywach są zrównani z obywatelami chińskimi” („Tygodnik Polski” nr 486/1931, z dn. 13.09, s. 4).

Pod koniec września (29 września) 1939 roku konsul Skowroński został odwołany z placówki harbińskiej. Przez niemal dwa tygodnie Baliński

<sup>11</sup> Chiny-Polska. Traktat przyjaźni, handlowy i nawigacyjny pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Chińską. Nankin. 1929.09.18. Informuje o tym depesza MSZ Republiki Chińskiej Wang Chengtinga.

ponownie pełnił funkcję kierownika konsularnego, aż do czasu przyjazdu 12 października 1931 roku nowego przełożonego – Jamesa Douglassa – Polaka szkockiego pochodzenia, działacza PPS, przyjaciela Józefa Piłsudskiego („Tygodnik Polski” nr 491/1931, z dn. 18.10, s. 4). Działalność dyplomatyczna konsula Douglassa i jego zastępcy Balińskiego przypadła na bardzo trudny czas, a mianowicie na okres zajęcia Mandżurii, walk o Harbin i okupacji miasta przez Japończyków. Polonia harbińska zorganizowała oddziały samoobrony cywilnej, fasada konsulatu podczas oblężenia Harbinu została uszkodzona przez pocisk armatni. Wydarzenia te w obszernej relacji opisują „Listy Harbińskie” z dnia 21.02.1932 (nr 4) w wielu przejmujących artykułach opatrzonych tytułami: *Z trwożnych dni*, *Walka pod Harbinem*, *Ofiary walk pod Harbinem*; w numerze tym znalazł się także dość obszerny reportaż Balińskiego *Bitwa pod Harbinem z okien samochodu*. Po zajęciu miasta przez Japończyków Baliński nieco ograniczył swoją aktywność w kolonii polskiej, co było zrozumiałe, gdyż pochłonęła go praca konsularna, relacjonowanie zdarzeń i pisanie depesz do Polski. Udało mu się w tym czasie sporo zapamiętać i sporo naszkicować w dziennikach i pamiętnikach, które stały się tkanką fabularną kilku jego opowiadań z tomu *Talizmany i wróżby* (1965).

## Baliński w pamięci Polonii harbińskiej

Na podstawie przywołanych przykładów można łatwo stwierdzić, że Stanisław Baliński umiejętnie przeplatał swoją misję dyplomatyczną, pracę wicekonsula i orędownika oświaty harbińskiej z działalnością społeczną i artystyczną. Bez obecności Balińskiego życie harbińczyków wyglądałoby zupełnie inaczej; jego osobowość sprawiła, że był ceniony w całej społeczności Polonii w Mandżurii. Życie Balińskiego w kolonii harbińskiej to czas niezwykle, historycznie niepewny, zważywszy na zajęcie Mandżurii przez Japończyków, oblężenie Harbinu i okupację miasta. To także okres ważny dla Polski, ponieważ właśnie w czasie pobytu wicekonsula Balińskiego ratyfikowano polsko-chiński traktat przyjaźni, handlowy

oraz nawigacyjny, pozwalający na równoprawne traktowanie konsułów i społeczności polskiej na terytorium Chin. Baliński był świadkiem zawieruchy dziejowej w Mandżurii, a swoje przeżycia i obserwacje z tego właśnie okresu opisał w nowelach z tomu *Talizmany i wróżby* (1965). Do spraw chińskich pisarz powrócił także w zbiorze felietonów *Antrakty* (1978), w jednym z nich interpretował m.in. poezję Mao Zedonga.

Baliński, jak to ujął Marek Pytasz, był duchem niespokojnym o wielu talentach; to właśnie jego rozterki związane z wyborem drogi życia, a zwłaszcza jego umiejętności, sprawiły, że kolonia polska w Harbinie ożyła. Przez niemal cztery lata był wicekonsulem, orędownikiem polskości w Harbinie, współtwórcą rozwoju kolonii, działaczem społecznym na rzecz rozwoju szkół i burs, autorem licznych prelekcji, nauczycielem, członkiem zespołu teatralnego, reżyserem i kompozytorem, świadkiem i reporterem ważnych zdarzeń dziejowych, zwolennikiem dialogu z mniejszościami narodowymi, człowiekiem wielu ról, których odgrywanie było niezwykle trudne. Balińskiemu się udało, jego pobyt w Harbinie został zapamiętany wyjątkowo dobrze.

## Źródła

„Tygodnik Polski” 1929–1932, Biblioteka Cyfrowa Muzeum Narodowego w Krakowie, <https://cyfrowe.mnk.pl/dlibra/publication/8236/edition/8074#structure>.

„Listy Harbińskie” 1931–1932, Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego, <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/745/edition/547#structure>.

## Literatura

Ceranka P., Szczepanik K., Zdanowski J., oprac., 2022, *Placówki dyplomatyczne Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1945. Informator archiwalny*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa, <https://archiwa.gov.pl/>

produkt/placowki-dyplomatyczne-rzeczypospolitej-polskiej-1918-1945-informator-archiwalny/ [dostęp: 1.12.2024].

Jaskółowa E., 2020, „*Wieczór na Wschodzie*” Stanisława Balińskiego w serii „*Pod Znakiem Poetów*”, w: *Ludzie księgi. Wokół wybranych zagadnień wydawnictwa Jakuba Morkowicza*, red. E. Jaskółowa, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 137–155, <https://opus.us.edu.pl/info/article/USLa5355406fb144dabb1704944775cfab0/> [dostęp: 14.12.2024].

Lakh R., 2023, *Działalność Klubu „Prometeusz” oraz relacje polsko-ukraińskie w Harbinie w latach 1931–1936*, „*Dzieje Najnowsze*”, t. 55, nr 3, s. 141–167, <https://doi.org/10.12775/DN.2023.3.05>.

Michalewicz K., 2020, *Wybrane aspekty działalności Polonii harbińskiej w latach 1931–1937 w świetle prasy polonijnej*: „*Dalekiego Wschodu*”, „*Listów Harbińskich*”, „*Tygodnika Polskiego*” oraz „*Kwartalnika Wschód*”, „*Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*”, nr 1 (175), s. 161–185, <https://doi.org/10.4467/25444972SMPP.20.008.11799>.

Mrożek-Buksa M., 2016, „*Tygodnik Polski*” głosem kolonii polskiej w Harbinie, „*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*”, R. LXI, s. 67–84.

Pytasz M., 2012, „*Ty, która jesteś poezją tych, którzy nie mają innej*” Stanisława Balińskiego. Baliński czyta Barańczaka?, „*Biblioteka Postscriptum Polonistycznego*”, (1) *Interpretacje*, s. 77–89.

Skóra W., 2016, *Placówki MSZ Drugiej Rzeczypospolitej w Harbinie w latach 1920–1941 na tle dziejów Chin i Mandżurii (Mandżukuo). Szkic do problemu*, w: *Na szlakach dwóch światów. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Hauzińskiemu*, red. A. Teterycz-Puzio, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej, Słupsk, s. 677–717.

Wencel W., 2023, *Baliński. Smutny młodzieniec. Biografia poety*, Instytut Literatury, Kraków.

Wierzbicki P., 2019, „*Tygodnik Polski*” (Harbin 1922–1942) jako źródło do dziejów polskiej emigracji w Chinach, „*Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie*”, R. 64, s. 161–185.

Winiarz A., 1986, *Bibliografia prasy polskiej na Dalekim Wschodzie w latach 1917–1949*, „*Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*” XXV/1, s. 125–135.

ANDRZEJ RUSZER – PhD, School of European Languages and Cultures, Beijing Foreign Studies University, Beijing, China / dr, Wydział Języków i Kultur Europejskich, Pekiński Uniwersytet Języków Obcych, Pekin, Chiny.

Research interests: teaching Polish as a foreign language, sociolinguistics, language contact, cultural transfer, and practical rhetoric. His recent research focuses on the Polish expatriate press in China and on practical rhetoric – specifically, the stages of preparing and delivering rhetorical speeches among Chinese students of Polish. He is the author of the rhetoric curriculum at Beijing Foreign Studies University and conducts research aimed at reviewing, analyzing, and archiving undergraduate theses in China. Selected publications: *Gdy wszystko brzmi i wygląda inaczej... Chińczycy na lekcji polskiego* [When Everything Sounds and Looks Different... Chinese Students in Polish Language Classes] (in: *Dydaktyka języka polskiego jako nierodzimego: konteksty – dylematy – trendy*, eds. A. Seretny, E. Lipińska, Kraków 2021), *Czynniki rozwoju języka polskiego w Chinach* [Factors in the Development of the Polish Language in China] (*"LingVaria"* 2022, no. 2), *Od toastu okolicznościowego do przemówienia. Program nauczania retoryki na Pekińskim Uniwersytecie Języków Obcych* [From Ceremonial Toast to Speech: A Rhetoric Curriculum at Beijing Foreign Studies University] (*"Studia Językoznawcze"* 2022, vol. 21).

Zainteresowania naukowe: glottodydaktyka polonistyczna, socjolingwistyka, kontakty językowe, transfer kulturowy i retoryka praktyczna. W ostatnim czasie zajmuje się badaniem prasy polonijnej w Chinach oraz retoryką praktyczną – etapami przygotowania i wygłaszania przemówienia retorycznego wśród chińskich studentów uczących się języka polskiego. Jest autorem programu nauczania retoryki Pekińskiego Uniwersytetu Języków Obcych. Prowadzi także badania mające na celu przegląd, problematykę i archiwizowanie prac licencjackich w Chinach. Ważniejsze publikacje: *Gdy wszystko brzmi i wygląda inaczej... Chińczycy na lekcji polskiego* (w: *Dydaktyka języka polskiego jako nierodzimego: konteksty – dylematy – trendy*, red. A. Seretny, E. Lipińska, Kraków 2021), *Czynniki rozwoju języka polskiego w Chinach* (*"LingVaria"* 2022, nr 2), *Od toastu okolicznościowego do przemówienia. Program nauczania retoryki na Pekińskim Uniwersytecie Języków Obcych* (*"Studia Językoznawcze"* 2022, t. 21).

E-mail: andrzejruszer@gmail.com